

**Ks. Stanisław Szczepaniec**

## ***Ceremoniał liturgicznej posługi biskupa a Ceremoniał zgromadzenia liturgicznego***

W kolejnym temacie naszego sympozjum chcemy spojrzeć na *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupa* jako na ważny punkt odniesienia do pracy nad *Ceremoniałem zgromadzenia liturgicznego*. Robocza wersja tego ostatniego pojawiła się kilka lat temu. Nie znalazła jeszcze swej finalizacji, gdyż uznaliśmy, że najpierw powinien ukazać się dokument wyższej rangi, a więc polskie tłumaczenie *Ceremoniale episcoporum*. Teraz, gdy w naszych rękach jest już Ceremoniał opisujący liturgię sprawowaną pod przewodnictwem biskupa, powraca pytanie o Ceremoniał opisujący liturgię sprawowaną pod przewodnictwem prezbitera lub diakona we wspólnocie parafialnej, w kościołach rektoralnych lub kaplicach.

Ceremoniał jest szczególną księgą. Zbiera razem przepisy z różnych ksiąg liturgicznych, dodając często dodatkowe wyjaśnienia, dotyczące znaczenia i sposobu spełnianych czynności liturgicznych. Adresatem *Ceremoniale episcoporum* są przede wszystkim biskupi, ale w praktyce przepisy te powinni znać bardzo szczegółowo ceremoniarze, posługujący w liturgii sprawowanej przez biskupa. Opisana w Ceremoniale liturgia ma mieć wzorczy charakter wobec innych celebracji. Czytamy o tym w „Przedmowie”: „Znaczna część praw liturgicznych, jakie zawiera nowy Ceremoniał, zachowuje moc obowiązującą na podstawie już wydanych ksiąg liturgicznych. Jeśli jakiś obrzęd w nowym Ceremoniale przyjmuje odmienny kształt, winien być wykonywany w sposób podany w Ceremoniale. Inne normy zostają zamieszczone w tym Ceremoniale celem zapewnienia biskupiej liturgii takiej szlachetnej prostoty i duszpasterskiej skuteczności, by mogła stać się przykładem dla wszystkich innych celebracji. Niniejsza księga została zredagowana z myślą o łatwiejszym osiągnięciu tego właśnie celu duszpasterskiego. Chodzi o to, by zarówno biskup jak i inni pełniący posługę, a zwłaszcza mistrzowie ceremonii mogli w niej znaleźć to, co konieczne dla takiego ukształtowania obrzędów, którym przewodniczy biskup, aby były postrzegane nie jako zwykła ozdoba ceremonialna, lecz zgodnie z myślą Soboru Watykańskiego II, jako szczególne ujawnienie się Kościoła partykularnego”.

Wzorczy charakter liturgii sprawowanej pod przewodnictwem biskupa jest w tym tekście odniesiony do „szlachetnej prostoty i duszpasterskiej skuteczności”. Każda celebacja powinna mieć te cechy. Pomocą w takim ich ukształtowaniu powinien służyć każdy Ceremoniał. Także *Ceremoniał zgromadzenia liturgicznego*, nad którym chcemy pracować, ma się do tego przyczynić.

Jedno z pytań, jakie trzeba dziś postawić, brzmi: Jaki rodzaj ceremoniału jest nam potrzebny? Aby to pytanie stało się bardziej zrozumiałe, popatrzmy krótko na kilka rodzajów Ceremoniałów. Różnią się one w sposobie podejścia do tematu. Zacznijmy od *Ceremoniału parafialnego* opracowanego przez biskupa Antoniego Nowowiejskiego, obecnie błogosławionego.

## CEREMONIAŁ PARAFIALNY

Pierwsze wydanie tego ceremoniału ukazało się w roku 1892. Potem było siedem wydań tej niezwykle cennej publikacji. Ostatnie pochodzi z roku 1931. Autor jako podtytuł swego dzieła zamieścił słowa: „Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa duszpasterstwem dusz zajętego”, a w słowie wstępnym pisał: „Dwa były główne powody ułożenia tego Ceremoniału Parafialnego: brak odpowiednich podręczników i niejednostajność ceremonij parafialnych. Chociaż bowiem wiele mamy podręczników liturgicznych w języku łacińskim i innych napisanych, ale nie są one wprost do nas zastosowane, już to dla odrębnych niektórych zwyczajów naszych, już dla braku zupełnego u nas ministrantów duchownych. W wszystkich podręcznikach praktycznej liturgii znajdujemy ceremonie pisane dla celebransa, uroczyste odprawiającego nabożeństwa z diakonem i subdiakonem, rzadziej mamy podawane ceremonie, przy posłudze kleryków w komży spełniane, ale o posługiwaniu ministrantów świeckich prawie nigdzie jasnych reguł niema podanych. Tymczasem u nas w parafiach nigdzie inszych do posług ministrantów nie ma, jedno chłopcy lub starsi mężczyźni [...]. Ceremoniał parafialny chce zaradzić tym wszystkim brakom. Podane są tu osobne czynności dla celebransa, osobno dla ministrantów chłopców, osobno dla zakrystiana, osobno wreszcie, gdzie tego było potrzeba, dla organistów”.

Ceremoniał arcybiskupa Nowowiejskiego jest opracowaniem, które można również nazwać podręcznikiem liturgiki. Zawiera najpierw omówienie czym jest liturgia, jak powinno wyglądać miejsce, w którym jest sprawowana, jak rozumieć symbolikę ołtarza i światła, malarstwa i rzeźby, jakie jest znaczenie relikwii i kwiatów, kropielnicy i dzwonów, jak powinna być wyposażona zakrystia. Autor omawia również szaty, naczynia i księgi liturgiczne, znaczenie śpiewu i odmawianych w liturgii modlitw.

Po wstępnej części omówione jest szczegółowo officjum brewiarzowe, różne formy sprawowania Eucharystii (ponad 150 stron tekstu), wystawienie Najświętszego Sakramentu, celebrowanie poszczególnych sakramentów i sakramentaliów. Szeroko omówione jest zagadnienie obrzędów roku liturgicznego. *Ceremoniał parafialny* błogosławionego biskupa Nowowiejskiego to dzieło, do którego do dziś odwołują się autorzy podobnych opracowań. Choć bowiem zmieniło się bardzo wiele przepisów liturgicznych, to jednak symbolika znaków w swej istocie pozostaje ta sama.

## CEREMONIAŁ POSŁUG LITURGICZNYCH I KOMPENDIUM CEREMONIARZA

W roku 1987 ukazał się *Ceremoniał posług liturgicznych*. Jest do dziś używany w polskich parafiach. Jego cechą charakterystyczną było skupienie się na funkcjach spełnianych w liturgii przez wiernych świeckich. Został opisany i zilustrowany rysunkami sposób spełniania tych funkcji. Podane zostało również krótko ich znaczenie. W następnych częściach Ceremoniału omówione zostały kolejno celebracje liturgiczne ze szczegółowym opisem, jakie zadania w konkretnych celebracjach mają do spełnienia zespoły liturgiczne.

W podobny sposób do tego tematu podchodzi wydane niedawno w Częstochowie dwutomowe *Kompendium ceremoniarza*. Zgodnie z założeniem opisuje ono zadania służby liturgicznej w Eucharystii (tom I) oraz czasie Wielkiego Tygodnia (tom II).

Opisy są bogato ilustrowane zdjęciami. Jest to dobra pomoc dla ceremoniarza, który przygotowuje męski zespół posługujących w liturgii. Temat żeńskiej służby liturgicznej nie jest w tym *Kompendium* podjęty.

### CEREMONIAŁ WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ

W roku 2002 została podjęta próba nowego ujęcia tego zagadnienia w *Ceremoniale wspólnoty parafialnej*. Co było w niej nowego? Nowością nie była zmiana sposobu spełniania poszczególnych funkcji liturgicznych, lecz zmiana akcentów teologicznych, czego wyrazem jest już sam tytuł. W pierwszej redakcji mówił on o wspólnocie parafialnej, po rozmowach, szczególnie w Komisji Liturgicznej, został zmieniony na *Ceremoniał zgromadzenia liturgicznego*. Chodziło o to, że odnosi się on nie tylko do parafii, lecz także do celebracji sprawowanych w kościołach rektoralnych lub kaplicach. Poza tym nowy tytuł wyraźnie ukazuje zgromadzenie liturgiczne jako podmiot celebracji. Ten *Ceremoniał* zajmuje się nie tylko służbą liturgiczną. U jego podstaw są słowa wyrażone w Katechizmie Kościoła Katolickiego, które mówią, że „liturgię sprawuje cała wspólnota” i że „cała wspólnota jest liturgiem”, a w niej każdy spełnia właściwe dla siebie funkcje. Przypomnijmy stosowne punkty tego dokumentu:

**1140** Liturgię celebryje cała *wspólnota*, Ciało Chrystusa zjednoczone ze swoją Głową. „Czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego «sakramentem jedności», a Kościół to lud święty, zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów. Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwidaczniają je i na nie oddziałują. Poszczególnych natomiast jego członków dotyczą w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, urzędów i czynnego udziału”. Dlatego również „ilekroć obrzędy, stosownie do ich własnej natury, wymagają odprawiania wspólnego z obecnością i czynnym uczestnictwem wiernych, należy podkreślać, że o ile to możliwe, ma ono pierwszeństwo przed odprawianiem indywidualnym i niejako prywatnym”.

**1144** W celebracji sakramentów całe zgromadzenie jest więc „liturgiem”, każdy według swojej funkcji, ale "w jedności Ducha", który działa we wszystkich. „W odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić *tylko to i* wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych”.

Ks. prof. Stanisław Czerwik nazwał kiedyś te punkty najbardziej rewolucyjnymi w całym Katechizmie. Zmieniają one bowiem optykę patrzenia na zgromadzenie wiernych, sprawujące liturgię. Do soborowych określeń mówiących o świadomym, czynnym i owocnym „uczestnictwie” w liturgii, dochodzi jeszcze jedno: „celebrowanie”. Nadaje ono tym poprzednim słowom szczególną głębię. Nie usuwa różnicy między kapłaństwem, jakie sprawują wyświęceni szafarze, a kapłaństwem powszechnym, ale w nowy sposób podkreśla, że człowiek ochrzczony prawdziwie jest uczestnikiem kapłaństwa wspólnego i może spełniać kapłańskie czynności. Ich charakter lepiej oddaje słowo „celebrowanie” niż „uczestnictwo”. Czynnością kapłana jest bowiem celebrowanie i tej umiejętności mamy uczyć wiernych. Jest to trudna sztuka, a niebezpieczeństwo czyha z dwóch stron. Pierwsze zagrożenie polega na zamazywaniu różnicy między kapłaństwem święceń, a kapłaństwem wspólnym. Wydaje się, że

w naszych wspólnotach rzadko się zdarza, aby wierni świeccy przypisywali sobie możliwość działania właściwego dla wyświęconych szafarzy. Większym zagrożeniem dla wprowadzania nauki Katechizmu w codzienne życie wspólnot parafialnych jest niedoceniecie prawdy o rzeczywistym udziale wiernych świeckich w kapłaństwie Chrystusa i o ich zdolności do spełniania kapłańskich czynności. W konsekwencji coraz trudniej nam prowadzić wiernych świeckich do świadomego, czynnego i owocnego uczestnictwa. Ono bowiem bez odniesienia do tajemnicy kapłaństwa nigdy nie osiągnie odpowiedniej głębi.

Czy ta nauka o udziale wiernych świeckich w kapłaństwie Chrystusa powinna mieć wpływa na kształt przygotowywanego „Ceremoniału”, czy też temat kapłaństwa trzeba podjąć tylko w katechezach i programach formacyjnych? Uważam, że prawda o kapłaństwie powinna promieniować na jedno i drugie opracowanie. Powinna mieć wpływ na księgę opisującą sposób celebracji, a także na podręczniki zawierające program formacyjny.

Popatrzmy na ten temat jeszcze z innej perspektywy. W dokumentach soborowych, a także w *Ceremoniale liturgicznej posługi biskupa* często pojawia się określenie, że liturgia uwidacznia Kościół. To bardzo bogate w treść określenie, a jego szersza analiza nie jest celem tego wystąpienia. Odwołajmy się tylko do jednego obrazu Kościoła. Zapytajmy o Kościół rozumiany jako Mistyczne Ciało Chrystusa, w którym każdy członek spełnia sobie właściwą funkcję. Do jej spełnienia powołuje go Bóg, dając mu do tego odpowiednie talenty i możliwości. Powierzone sobie zadania człowiek najpierw odkrywa i rozwija, a następnie spełnia dzień po dniu. Czyni to we wszystkich formach swojej aktywności, także wtedy, gdy uczestniczy w Eucharystii, celebrując wraz z całą wspólnotą, pod przewodnictwem kapłana, święte misterium zbawienia.

Wspólnota bez kapłana nie potrafi sprawować Eucharystii, ale często bywa tak, że wspólnota wraz z kapłanem nie potrafi sprawować Eucharystii w taki sposób, aby każdy członek tej wspólnoty, będącej Mistycznym Ciałem Chrystusem, spełniał zadanie, do którego został przez Boga uzdolniony i powołany. Ciągłe nie potrafimy w taki właśnie sposób sprawować Eucharystii i innych celebracji liturgicznych, a przez to zmniejsza się również skuteczność promieniowania tych zbawczych wydarzeń na życie poszczególnych osób, rodzin i grup.

Patrząc z tej perspektywy na duszpasterstwo służby liturgicznej powinniśmy nadawać coraz większą rangę tej pracy formacyjnej. Decydujące znaczenie ma tu zaangażowanie samych duszpasterzy, ale trudno im to zadanie skutecznie spełniać bez odpowiednich pomocy. Ważne znaczenie ma omawiany dziś *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów*. Cennym narzędziem pomocniczym będzie *Ceremoniał zgromadzenia liturgicznego* nie ograniczający się do samego opisu funkcji liturgicznych, lecz ukazujący wyraźniej całą wspólnotę, która pod przewodnictwem kapłana sprawuje święte misterium. Coraz bardziej konkretyzuje się również *Program formacyjny służby liturgicznej*.

## SPOTKANIA W GRUPACH

W świetle tych refleksji podejmiemy pracę w grupach. Będzie ona głównie poświęcona sprawie *Ceremoniału zgromadzenia liturgicznego*. Oto krótkie wprowadzenie do tej pracy.

Spotkanie w grupach rozpoczynamy od przywołania tematów, które były podjęte

w dwóch pierwszych referatach. Może to być dzielenie, postawienie pytań, dopowiedzenia.

### **Jakiej księgi potrzebujemy?**

„Ceremoniał” jest księgą, która opisuje sposób sprawowania liturgii, ze szczególnym uwzględnieniem czynności spełnianych przez wyświęconych szafarzy, ustanowionych lektorów i akolitów oraz innych posługujących w świętych czynnościach. Propozycja *Ceremoniału zgromadzenia liturgicznego* nieco poszerza to rozumienie „Ceremoniału”. Czy należy iść w tym kierunku? Jakiej księgi dziś potrzebujemy?

- Potrzebujemy księgi podobnej do *Ceremoniału posług liturgicznych* lub *Kompendium ceremoniarza*. Jest to szczegółowy opis zadań, jakie w liturgii mają do spełnienia poszczególni posługujący i zespoły liturgicznej.

- Potrzebujemy nie tyle „Ceremoniału”, gdyż taki już mamy, ile czegoś w rodzaju wskazań szczegółowych dotyczących zagadnień wątpliwych, podobnie jak ukazały się „Wskazania Episkopatu po ukazaniu się nowego wydania OWMR”. Wskazania takie dopowiadają szczegóły, dotyczące polskich tradycji i proponują rozwiązania w sprawach, których *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów* i księgi liturgiczne nie precyzują szczegółowo.

- Potrzebujemy *Ceremoniału zgromadzenia liturgicznego*, w którym znajdują się potrzebne wyjaśnienia, dotyczące sposobu sprawowania poszczególnych celebracji liturgicznych i pełnionych w nich zadań, ale mocny akcent jest położony na ukazanie całego zgromadzenia liturgicznego, jako podmiotu celebracji, jako wspólnoty będącej znakiem Kościoła, który jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. W nim każdy członek spełnia zadania, do których został uzdolniony i powołany przez Boga. Taki „Ceremoniał” byłby pomocą w pełniejszym wprowadzeniu w życie słów KL: „W odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić *tylko to i* wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych” (KL 28).

### **Jakie sprawy wymagają ustalenia?**

Zadaniem spotkań w grupach jest także zgłoszenie przez duszpasterzy służby liturgicznej takich spraw, dotyczących celebracji, które wymagają ustalenia wzorcowej wersji dla całej Polski. Częste pytania, jakie są kierowane przez kapłanów i ceremoniarzy do Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski, świadczą o tym, że takich problemów nie brakuje. Oto przykładowe tematy:

Modlitwa przed Mszą Świętą i po jej zakończeniu. Jaki powinien być wzorzec tej modlitwy? Jaka jest praktyka w różnych diecezjach i parafiach?

Celebracja Eucharystii (procesja wejścia, podchodzenie do spełnienia funkcji, przechodzenie na drugą stronę kościoła, procesja z darami, procesja komunijna, patenya...)? Szczególne wydarzenia przeżywane w czasie Mszy Świętej (pierwsza Komunia święta, procesja z palmami, dożynki...)?

Celebracja innych sakramentów (chrzest, bierzmowanie, pokuta, namaszczenie chorych, małżeństwo, msza prymicyjna...)?

Celebracja roku liturgicznego (zwyczajnie adwentowe, okres Narodzenia Pańskiego, czas Wielkiego Postu, Święte Triduum Paschalne, okres Wielkanocny, Pięćdziesiątnica, „Boże Ciało”, Dzień Zaduszny...)?

Inne celebracje liturgiczne (Liturgia godzin, pogrzeb, błogosławieństwa, egzorcyzmy...)?

### **„Ceremoniał” i „Program formacyjny”**

Pracujemy obecnie nad dwoma dokumentami. Jeden dotyczy sposobu celebracji – *Ceremoniał zgromadzenia liturgicznego*, a drugi dotyczy wtajemniczenia w posługiwanie w liturgii – *Program formacyjny służby liturgicznej*. Równocześnie dojrzewa koncepcja dwóch ważnych funkcji, które są związane z tymi zagadnieniami. Pierwszą jest ceremoniarz, a drugą animator liturgiczny. Po ukazaniu się *Dyrektorium Duszpasterstwa Służby Liturgicznej* oraz *Ceremoniału liturgicznej posługi biskupa* mamy więcej światła, aby dobrze opracować pomoce zarówno dla ceremoniarza jak i animatora liturgicznego. Potrzebujemy jednych i drugich. Bez ceremoniarzy nie będzie właściwego porządku w liturgii, a bez animatorów prowadzących grupy formacyjne posługiwanie nie będzie wystarczająco głęboko rozumiane i przeżywane.

Duszpasterze służby liturgicznej proszeni są o podzielenie się obecnym stanem jednej i drugiej funkcji w ich diecezjach, a także propozycją dalszej perspektywy formacji i posługiwania ceremoniarzy i animatorów liturgicznych. W drugim dniu sympozjum przedstawiona będzie propozycja ogólnopolskiego programu formacji tych osób. Wszyscy prowadzący taką formację w diecezjach są zaproszeni do współpracy w tworzeniu tego wspólnego programu.